GAZETA KRAKOWSKA

Nro 97.

W [redacted] Dnia 4. Grudnia 1799.

Z Wiednia d. 27. Listopada.

J. C. K. M. raczył hrabiemu Rzeszy de Palm, drugiemu synowi Karola hrabiego tegoż imienia, godność aktualnego szambelana swego iak nayłaskawiey udzielić. — Hrabia Kolowrat Nowoiatzki ofiarował z patryotycznego zapału na dobrowolną woienną składkę wydziałowi zatrudniaiącemu się dostawaniem koni w Czechach, ogiera w wartości 8… czer. zło. — Z podobnegoż uczucia dworski drukarz i xięgarz Hraschanztki oddał na ten rok przyrzeczone w ciągu tey woyny corocznie 100 ryz papieru na ładunki, do tuteyszego artyleryi wydziału. — Tuteysze płatne towarzystwo pięknych sztuk otrzymało od J. C. K. Mci nayłaskawsze zezwolenie, dania na Cesarskiey redutowey sali przeszłey niedzieli, d. 24 t. m. maskowego balu na swoy użytek, który J. C. K. Mość, Arcyxiężniczki, W. Xiężna Toskańska, Arcy Xżę Ferdynand Medyolański, młodzi Arcy Xżęta, tudzież Arcy Xżę Albert Cieszyński, bytnością swoią przyozdobić raczyli. Na tym balu znaydowało się przeszło 3000 osób. Towarzystwo to składa nayuroczystsze podziękowanie za nowe dowody przychylności, które mu Naywyższy dwor przez szczodrobliwe dary okazał, Publikum za liczne odwiedzenie, a wice dyrektorowi obu Cesarskich nadwornych teatrów, baronowi de Braun i wielu innym przyiaciołom ludzkości, za przyłożenie się przez wspaniałe składki do wzrostu tego instytutu.

O dalszych działaniach woiennych przysłał tu jenerał iazdy Melas pod d. 14 t. m. z głowney kwatery Morozzo następuiące doniesienie:

Po ostatniey ważney bitwie d. 4 przy Genola zaszłey, podzielił nieprzyiaciel swoie pozostałe siły na dwa głowne korpusa; pierwszy składaiący się z dywizyi Grenier stanął przy Borgo S. Dalmazo za Koni, drugi składaiący się z obu dywizyy Lemoin i Victor przed i za Mondowi. Przez popierane daley ściganie nieprzyiaciela d. 8 i 9 została dywizya Grenier z swego obozu wyparta, i tak daleko odpędzona, iż przymuszona była uciekać do doliny Vormagna aż do Limon i Veruate. Gdy przez to cofnienie się, nieprzyiacielskie siły tak dalece podzielone zostały, iż niemogły wspolnie działać, postanowiono przeto mocnieyszą nieprzyiaciela część przy Mondowi attakować, onego z wyrwaniem mu twierdzy Mondowi zupełnie na długi czas od dywizyi Grenier oddzielić. — Stanowisko nieprzyiacielskie było na szczycie gory Vasco ku Monastero, ku kaplicy St. Lorenzo, a głowna kwatera tego korzystnego położenia była na naywyższym wzgorku. Dla okrycia tego stanowiska, osadził procz tego wiele przyległych skał, które do niego przystęp przytrudnym czyniły, a od attakuiącey strony koniecznie wprzod zaięte bydź musiały. Ponieważ twierdza Mondowi w tym stanowisku zaięta była, postawił przeto nieprzyiaciel dla zabespieczenia iey na prawym brzegu rzeki Ellerö na wzgorkach S. Anny 3000 woyska. — Stosownie do postanowionego na d. 13 attaku, postąpiły obie dywizye Lichtensteina i Mitrowskiego d. 12 w tym sposobie, iż dywizya Lichtensteina stanęła z Beinette przy Maglian di Sopra, a dywizya F. M. L. Mitrowskiego przy Cova. Dywizya Lichtensteina miała stanowisko Monastero, a dywizya Mitrowskiego S. Anny attakować. — F. M. L. Xiążę Lichtenstein podzielił swoią dywizyę na dwie kolumny; iednę z nich prowadził jenerał Gottesheim przez Villa Nuova przeciw Vasco, drugą jenerał Bellegarde przez [illegible] przeciw Monastero. Obie kolumny [illegible] wały w iednym czasie w [illegible]

punktach, przyległe wzgorki zostały bez wystrzału zdobyte, i batalion Huffa, który opanował ieden z tych wzgorkow, rzucił się na dolinę, i mimo dobrze kierowanego nieprzyiacielskiego z ręczney broni ognia wdarł się na gory samego stanowiska. F. M. L. Xiążę Lichtenstein, którego niespracowane natężenie każdą część woyska ożywiało, prowadził sam drugi batalion Huffa na naywyższy wzgorek St. Lorenzo, i zdobył konno nieprzystępny dla ieźdźca wzgorek. Przestraszony nieprzyiaciel tak nagłym i odważnym attakiem naszych walecznych woysk, opuścił całe swoie stanowisko, uciekał ku Vico i drogą od Pamperato, iedna tylko iego część uszykowała się na tylnym wzgorku. Ponieważ dla gorzystego położenia nie można było nieprzyiaciela iazdą ścigać, musiano więc przestać na wciągnieniu z niesłychaną pracą na skały armat, i ile można dobrze kierowanym z nich ogniem szkodzić mu, przez co przymuszony został opuścić nawet mieysce, w którym się na nowo uszykował. Każda choc naynie bespiecznieysza ścieszka użyta była do ścigania nieprzyiaciela z iedney na drugą skałę, aż na wystrzał armatny twierdzy Mondowi. — F. M. L. Mitrowski odparł z swey strony nieprzyiaciela aż za rzekę Ellero, wdarł się na przedmieścia Mondowi Breon i Carassen, posunął swe forpoczty mimo tęgiego ognia aż pod bramę gornego miasta. Nieprzyiaciel czynił kilkokrotne usiłowania, to z muszkietu ogniem, to rzucaniem bomb, lub granatow, do przymuszenia naszych woysk do ustąpienia z przedmieścia Breon, lecz nieustraszona odwaga naszey piechoty nie zważała na to, i utrzymała swe stanowisko na przedmieściu. — Noc położyła koniec bitwie. Zasiła spokoyność dała nieprzyiacielowi czas do myślenia o swoim cofaniu; lecz gdy zwyczayne przestępy naszemi posterunkami osadzone były, odważył się około godziny 8 przeskoczyć szczerbę, poczym zostawiwszy 5 armat cofnął się śpiesznie ku Vico i drogą od Pomperato, potym cofał się iedną części drogą od Garesio, drogą przez Lozegno, zmierzaiąc zapewne do Sawony i Finale. Jenerał Bellegarde postąpił w te tropy za nieprzyiacielem; stanie nad rzeką Tanaro, dla przymuszenia zaś reszty stoiącey przy Limon dywizyi Greniar do cofnienia się za gorę Tenda, będzie ią F. M. L. Ott z jenerałem Gottesheim attakował.

Jenerał iazdy Mellas pisze, iż nie może dosyć wychwalić okazaney w tey okoliczności i przechodzącey wszelkie opisanie odwagi, gotowości i posłuszeństwa wszystkich woysk i walecznych ich wodzow. Z tym wszystkim musi na nowo oddać sprawiedliwość dystyngwuiącym się F. M. L. Xciu Lichtenstein, jenerałowi hrabi Palfy i F. M. L. Mitrowskiemu. — Zabraliśmy w tey okazyi i szefa brygady i 100 żołnierzy w niewolą. Strata w zabitych i ranionych z obu stron iest bardzo mała.

Wyżey wspomnione zlecenie F. M. L. Ott wyparcia nieprzyiacielskiey dywizyi Grenier z Borgo S. Dalmazo, zostało iak naypomyślniey wykonane. Jenerał iazdy Melas donosi o nim co następuie: Kapitan Madrowski, od regimentu Stuarta, ktory ieszcze d. 9 w 4 kompanie wspomnionego regimentu i 1 szwadronem od *Karaczaia* do Caraglio, dla uważania stoiącego w de Monte nieprzyiacielskiego oddziału od 1500 ludzi był wysłany, odebrał rozkaz gdy F. M. L. Ott Sturę przebył wyprzyć nieprzyiaciela z Borgo S. Dalmazo, uczynić przeciw Monte demonstracyą, lub ieżeli można przypuścić attak. F. M. L. Ott wysłał oraz 8 kompaniy Stuarta ku Rocca Sparaera, dla sporządzenia zepsutego tam od nieprzyiaciela mostu i dla zasłonienia iego. Na wsparcie tego obrotu postawiony był podpułkownik Weber z trzeciem batalionem Stuarta na podniesionym nad Sturą przy Vignole wzgorku z rezerwową artyleryą. Jak tylko most faszynami i deskami do przebycia sporządzony został, przeszedł F. M. L. Ott Sturę z swoią dywizyą, w którey dowodził piechotą jenerał hrabia Auersperg, iazdą jenerał hrabia Nobili, a przednią strażą podpułkownik Provancheres. Skoro pierwsza kolomna na drugi brzeg przebyła, ruszyła natychmiast przeciw Borgo S. Dalmazo; druga, która miała zasłaniać drogę do Koni, rozstawiona była na drodze. Nieprzyiaciel ustępował walcząc noga za nogą, oparł się w Borgo S. Dalmazo, lecz gdy batalion grenadyerow Perscha przeciw iego lewemu bokowi godził, z armat także mocno do niego dawano ognia, przyśpieszył swoy

marsz z Borgo S. Dalmazo. Na ścigание iego wysłany został do tego miasteczka i batalion, w czasie gdy F. M. L. Ott sam przeciw niemu z prawego boku dywizyą Karaczaia dowodził. Ściśniony tym sposobem umykał śpieszno do ostatniego swego stanowiska przy Roccavione. F. M. L. Ott rozkazał niezwłocznie tak polową iak konną artyleryą zatoczyć, mocno do nieprzyiaciela w tym mieyscu ognia dawać; wysłał batalion grenadyerow Hohenlohe przeciw iego prawemu boku aż do Gessa, i kilku ochotnikom kazał wpław te rzekę przebyć dla drażnienia go. W tymże czasie wysłał dwie kompanie grenadierow Görscha przez most na Gessie przeciw iego lewemu boku. Postrzegł F. M. L. Ott, iż nieprzyiaciel zaczena się mięszać, natychmiast oba bataliony postąpiły naprzod i attakowały go; wkrótce został odparty, mocne i korzystne to stanowisko zdobyte, a on aż do Robilante był ścigany. — F. M. L. Ott przypisuie batalionowi Hohenlohe szczególnieyszą chwałę, że bez nayrnnieyszego wzdrygnienia przebył bystrą i za kolana głęboką rzekę Gessa i attakował nieprzyiaciela. Przed Roccavione wstrzymał F. M. L. Ott swoie działanie, i stanął obozem między mostem Gessy i Borgo S. Dalmazo. — Strata nieprzyiacielska w zabitych i ranionych iest znaczna; zabraliśmy dziewiędziesiąt kilku ieńcow i kilka bagażowych wozow. Nasza strata wynosi 8 zabitych, 73 ranionych i 12 zabłąkanych ludzi. W liczbie ranionych znayduie się kapitan Leibnitz od Terzego i porucznik Chorek od Deutschmeistra. — Wszystkim woyskom oddaie F. M. L. Ott sprawiedliwość za okazaną po kilka razy odwagę i męztwo, a szczególniey batalionom grenadierow Hohenlohe, Perscha i Görschen. Z officyerow dystengwowali się procz wyżey wzmiankowanego kapitana Biodowskiego, kapitan Hockers, od Stuarta; kapitan la Poussiere i porucznik Morosini, od W. Xcia Toskanii; kapitan Ostoich i porucznik Choreck, od Deutschmeistra, potym kapitan hrabia Paar, od Terzego. — Jenerał jazdy Melas donosi daley pod dniem 16, iż przedsięwzięcie przeciw Limon, zostało także pomyślnie przez jenerała hrabiego Auersberg wykonane; nieprzyiaciel został z Limon, rownie iak z Limonet wyparty i aż do Col di Tende ścigany. Szczegoły pozniey będą o tym doniesione. — Jenerał Sommariva kazał podpułkownikowi Ettigshausen, od Erdödy husarow, attakować tak nazwane Zapory i wyprzyć z nich nieprzyiaciela; wspomniony podpułkownik stanął potym w Argentera, skąd wysłał mocny patrol na grunt Francuzki. — Jenerał Bellegarde ściga ieszcze wciąż nieprzyiaciela; d. 15 stał iuż w Bagnasco i poydzie za nieprzyiacielem w Genueńskie.

Z Ratysbony d. 9. Listopada.

Dekret ratyfikacyi Cesarskiey zapadłego konklusum został wczoray seymowi oddany.

" J. C. K. Mci odebrał konklusum seymu Rzeszy pod d. 16 października zapadłe, w którym wyrażone iest naypokornieysze podziękowanie z strony Rzeszy za Jego bezprzestanne usiłowania o dobro i utrzymanie Niemiec, tudzież za Jego mocne wsparcie, którego Rzesza doświadczyła znowu świeżo szczęśliwych skutkow. Postanowione iest także w nim, (co żadney wątpliwości nie podpadało według dekretu Cesarskiey kommissyi pod d. 12 lipca,) że Rzesza znayduie się znowu w woynie, a zatym wszystkie powinności nakazane wyrokami seymu od czasu oświadczenia woyny, w zupełney znowu znayduią się mocy i ważności. Stosownie przeto do tych wyrokow wszystkie stany Rzeszy powinny się iak nayżywiey przykładać do obrony zagrożoney oyczyzny, dostawić wszystkie swoie siły, odłożyć na bok wszystkie osobiste widoki, i czynić naywiększe offiary, dla osiągnienia nakoniec za mocnym działaniem wspólnie z głową Rzeszy, podług ducha wyrokow seymu, pokoiu sprawiedliwego, przyzwoitego i trwałego. Dla pozyskania tego wielkiego celu, rownie iak na propozycyą w wyżey wspomnionym dekrecie kommissyi Cesarskiey, przez wzgląd na koszta nieodzielne od woyny Rzeszy, postanowił seym z gorliwości patryotyczney, zasługuiącey na naywyższą pochwałę, iż na zastąpienie tych kosztow, będą wypłacone 100 miesięcy Rzymskich w trzech rownych terminach co 6 tygodni, od dnia ogłoszenia ratyfikacyi Cesarskiey, tak żeby za każdą razą iedna ich część weszła do kassy działań Rzeszy. — J. C. K. M. oświadcza seymowi Rzeszy swe osobiste ukontentowanie za wyrazy uszanowania i wdzięczności. Zatargi nieprzyiacielskie rza-

)2(

du Francuzkiego tak są liczne, tak rozmayte w swych sposobach i celu, tak oczywiście wymierzone na spustoszenie Niemiec i obalenie iey konstytucyi, że J. C. K. M. nie może iak spodziewać się, iż seym w sprawiedliwym uczuciu swych obowiązkow po doyrzałem rozważeniu nowego stanu woyny i powinności członkow Rzeszy względem dopełnienia świątobliwie swoich w tey mierze obowiązkow, nie może iak iednego bydź z głową Rzeszy zdania. J. C. K. M. rozumie przeto, iż powinien iak nayprędzey wezwać na nowo wszystkie stany Rzeszy na imię oyczyzny i konstytucyi Niemieckiey, żeby dopełniły wszystkich obowiązkow, które im nakazuie natura mieysca konstytucyynego, zasady początkowe Rzeszy i wyroki przez seym przedsięwzięte od czasu przymuszenia Rzeszy do woyny. Wystawienie pięciorakiego kontyngensu (stosownie do rozpisu Cesarskiego do Rzeszy 1794) urządzenie powstania w massie w kraiach nadreńskich (stosownie do wyroku seymu d. 5 maia 1794), ktorego skutek okazał się świeżo w powstaniu Moguntckim, czyniącym honor imieniu Niemcow i powinnym wzniecić ubieganie się: oto są dwa przedmioty, które powinny szczególnieyszą każdego członka zwrocić uwagę i wzniecić w nim patryotyczny zapał. — Pozwolenie nowych miesięcy Rzymtkich w spomnionym konklusum zasadza się na takich powodach, iż J. C K. M. nie może w żaden sposob odmowić na nie swego Cesarskiego zezwolenia, nadaiąc mu zupełną moc i ważność dekretu Rzeszy obowiązuiącego wszystkie członki Rzeszy. J. C. K. Mość iest zupełnie przekonany, że wszystkie stany Rzeszy śpieszyć się będą utrzymać nayświętszą sprawę i interess Rzeszy Niemieckiey, czyniąc przepisane teraz offiary. Jako zaś upoważniony do wykonania dekretow seymu, a istotniey ninieyszego, odezwał się J. C. K. M. stosownie do rozporządzeń roku 1793 i następnych do Xiążąt i do obu izb Rzeszy.,,

Z Paryża d. 12. Listopada.

Posiedzenie rady 500 dnia 19 Brumaire (10 Listopada) pod prezydencyą Lucyana Buonaparte.

Posiedzenie otwiera się w skrzydle pałacu St. Cloud (w Oranżeryi) od czytania protokułu dziennego. Gaudin zabiera głos z porządku dziennego. Samo iedynie wielkie niebespieczeństwo rzekł, mogło znie wolić radę starszych do postanowienia wyroku przenoszącego obrady ciała prawodawczego do tego okręgu. Chciała ona nas uwolnić od wszelkiego gatunku tyrannii i wszelkiego wpływu spiskowego. Niebespieczeństwo nadto było oczywistym; nigdy Reprezentacya narodowa nie była bardziey spodloną, i mniey używaiącą niepodległości. Postawcie się w rzeczy samey kolledzy moi w epoce dnia 18 prairial. Chcieliście uwolnić ciało prawodawcze od tyranii dyrektoryalney, lecz wasze usiłowania niestety! stały się bez użytecznemi; wspomniycie sobie w istocie te smutne wypadki które po tey epoce nastąpiły. Nigdy godność reprezentacyi narodowey nie była bardziey wzgardzoną, nigdy spiskowi z większą nie działali śmiałością, nigdy okoliczności niebyły niebespiecznieyszemi. Wszystkie wspaniałe myśli zatracone, wolność obywatelska i polityczna zniszczone, tyrania podnosząca swoią zuchwałą głowę. Wszystko zdawało się przepowiadać rozpruszenie prawodawczego ciała. Z iedney strony stronnicy dostoyności królewskiey nie ukrywaią więcey swoich zamiarow, nie spiskuią więcey potaiemnie, lecz uzbraiaią się i urządzaią na bataliony. Z drugiey strony Demagogowie posuwaią swawolę do naywyższego stopnia, tworzą plany niszczące i krwawe, trzymaią iuż wiszący miecz postrachu nad wszystkiemi głowami prawdziwych przyiacioł Oyczyzny. Oto są powody, Obywatele Reprezentanci, które znagliły wyrok przenoszący obrady ciała prawodawczego do tego okręgu. Moment iest nagłym, wolność i rzplita są zagrożonemi. Żądam wyznaczenia kommissyi z członkow 7 dla podania radzie środkow ocalenia publicznego. Żądam aby ta kommissya wczasie trwania niniey szego posiedzenia zdała nam rapport i aby rada aż do odebrania tego rapportu posiedzenie swoie zawiesiła. Zgoda zgoda wołaią niektóre członki.

Delbrel: Żądam przed wszystkim, abyśmy zaprzysięgli przywiązanie do konstytucyi roku 3ciego; cała rada powstaie przy okrzykach: *konstytucya albo śmierć*. Delbrel powtarza tę przysięgę po wiele razy. Powstaią żywe kłutnie w sali, pogrozki i szkalowania.

Lucyan Buonaparte: Nakrywa głowę i oświadcza, iż nie powinniśmy w

cale cierpieć osobistych obelg niektòrych członkow. Powraca spokoyność Grand-Maison wchodzi na mownicę. Francya rzekł, dowie się zapewne z zadziwieniem, że rada przeniosła się do tego okręgu, nie będąc nawet obiaśnioną względem powodow, iakie tę ostrożność potrzebną uczyniły, przed wyznaczeniem kommissyi ktòraby nam podała śrzodki ocalenia publicznego, słowem, któraby wskazała, coby nam czynić należało. Mniemam, że powinniśmy wyznaczyć kommissyą dla dowiedzenia sie co dotąd zrobiono i co zapowody tu nas przeniosły. (szemrania) Te szemrania, rzekł mowca, ciągnać daley swoią mowę w cale mnie nie zastraszaią. Czuię naywszystko potrzebę w iakiey się znayduiemy utrzymania nie tylko rzpltey, ale i konstytucyi roku 3ciego; gdyż rzpltą każdy sobie wyobraża podług swoiego sposobu myślenia, iedni na wzor rzpltey Weneckiey, inni na wzor ziednoczonych stanow Ameryki; lecz ia oświadczam, że nie widzę rzpltey, tylko w ścisłym zachowaniu konstytucyi i nie nadaremnie przelaliśmy krew naszą i potraciliśmy nasze maiątki, abyśmy mieli widzieć bezkarnie zgwałconą umowę towarzyską, którąśmy zaprzysięgli. Żądam więc aby każdy członek wezwany był na mownicę dla wykonania przysięgi ustawami przepisaney. Wniosek ten iednomyślnością przyięty zostaie, stosownie do niego wszystkie członki wchodzą na mownicę i wykonuią następuiącą przysięgę: " Poprzysięgam przywiązanie do rzpltey i konstytucyi roku 3ciego; poprzysięgam sprzeciwiać się wszystkiemi moiemi siłami przywroceniu rządu królewskiego we Francyi i zaprowadzeniu wszelkiego innego gatunku tyranii." Już było w pół do piątey, a wszystkie członki nie wykonały ieszcze przysięgi.

Bigonet: Przysięga wykonana w Oranżeryi Pałacu St. Cloud, rowne mieysce z przysięgą wykonaną w mieyscu jeu de paume w historyi trzymać będzie. Tak iest; teraz rownie iak w ten czas ocalaiąc reprezentacyą narodową zbawi wolność i prawom ludu ziedna zwycięztwo. Ninieysze iednak okoliczności nie są tak zagrażaiące iak w tamtey były epoce. Ponieważ bagnety były gotowe do uderzenia osob reprezentantow narodu, gdy tymczasem dzisiay bagnety będąc w rękach żołnierzy republikanckich nie mogą bydź przeznaczone przeciw wiernym reprezentantom ludu. Popieram wreszcie wnioski reprezentanta Grand-Maison i żądam wysłania dwoch poselstw, iednego do dyrektoryatu, drugiego do rady starszych dla uwiadomienia iey, że rada 500 zebrała się w St. Cloud, i w większości posiedzenie swoie rozpoczęła. Poselstwo do rady starszych przyięto.

Darracq żywo się sprzeciwia wysłaniu poselstwa do dyrektoryatu. W istocie rzekł, aby posłać do dyrektoryatu poselstwo, potrzebaby wiedzieć gdzie on się znayduie (szemrania). Gdyby był w St. Cloud bylibyście bezwątpienia uwiadomieni o tym, lecz gdy dyrektoryat nie uwiadomił was gdzieby się znaydował posłaniec nie wiedziałby do ktorego udać się mieysca. Przerwano mowę Darracq. Sekretarz korzysta z momentu przerwania mowy reprezentantowi Darracq i czyta list w ktorym Bourgoing składa urząd reprezentanta ludu. Tenże sam sekretarz czyta poselstwo rady starszych w którym taż rada donosi, iż w większości zgromadziła się w St. Cloud i zawiesiła swoie naradzenia poki nieodbierze poselstwa od rady 500 donoszącego iey, że ona stosownie do wyroku wczorayszego w większości zgromadziła się w St. Cloud. W drugim poselstwie rada starszych donosi, że w tym momencie odebrała list od Barrasa w tych wyrazach:

"Obywatele Reprezentanci, wprowadzony do interessow publicznych iedynie tylko przez moię gorącą miłość do wolności, nie zezwoliłem na uczęstnistwo pierwszego w państwie urzędu, tylko dla tego, abym go wspierał w iego niebespieczeństwach moim zupełnym poświęceniem się, abym ochronił od pociskow nie przyiacioł patryotow przychylnych sprawie iego, i zapewnił obrońcom oyczyzny te prywatne staranności, które nie mogły bydź stateczniey okazywane iak od obywatela, który był dawniey oczywistym świadkiem ich bohaterskich cnot, a którego czułość ich potrzeby zawsze poruszaią. Sława towarzysząca powrotowi sławnego Bohatera, któremu miałem szczęście wskazać drogę chwały; widoczne oznaki ufności iakie mu daie ciało prawodawcze i wyrok

reprezentacyi narodowey, przekonały mnie, że iakiekolwiek iest to mieysce do którego na potym powoła go interess publiczny, niebespieczenstwa wolności są pokonane, a interessa armii zapewnione. Z radością powracam do stanu prostego obywatela: szczęśliwy że potylu burzach mogę oddać zupełnieysze i w większym poważeniu niżeli kiedy były przeznaczenia rzpltey, którey składu byłem uczęstnikiem. Barras" Członek ieden. Potrzeba wiedzieć czyli list ten dobrowolnie lub z przymusu był napisany. — Drugi dnia 30 Prairial nieczyniono podobnego zapytania. — Wiele głosow potrzeba przystąpić natychmiast do zastapienia opuszczonego mieysca w dyrektoryacie. — Inne głosy do iutra. Crochon mianowanie naypierwszego w rzpltey urzędnika iest rzeczą nadto istotną i ważną, abyśmy się nie mieli nad nią zastanowić przynaymniey 24 godzin, konstytucya która znała dobrze całą ważność takowego czynu pozwala wam na to dni 5 nie widzę przeto żadney nieprzyzwoitości w odłożeniu tego do iutra. — Bertrand (z depar: Calvados) Wspomniycie sobie kolledzy moi, że na dniu 30 prairial przystąpiliśmy zaraz do zastąpienia opuszczonego w dyrektoryacie mieysca, ponieważ zaskarżano, że mniemany spisek chce korzystać z tey okoliczności w celu obalenia konstytucyi, zostawiaiąc urzędy dyrektorow wakuiącemi, dzisiay podeyrzenia, są przynaymniey upoważnione. Żądam abyśmy przystąpili natychmiast do ułożenia podwoyney listy.

Buonaparte wchodzi w towarzystwie czterech grenadyerow bez broni. Coż to znaczy, coż to znaczy? zawołano natychmiast. *Wyłączyć go z pod opieki ustawy, wyłączyć z pod opieki ustawy, precz z dyktatorem.* Wielu reprezentantow rzucaią się na niego, odpychaiąc go do drzwi. Buonaparte cofa się, jenerał Lefebvre przybiega ochranie go i wychodzą z sali. Okrzyki *wyłączyć go z pod opieki ustawy*, na nowo słyszeć się daią. Zamieszanie tak wielkie powstaie w sali, że znaczna liczba członkow woła "Ze nie można więcey naradzać się, że nie masz więcey prawodawczego ciała, ponieważ ludzie roztropni i bezstronni nie mogą dokazać aby ich głosy słuchane były, że spiskowi tłumią głosy szczerych przyiacioł rzpltey. Reprezentanci pomiędzy któremi spostrzeżono Arenę z sztyletym i pistoletem w ręku zbliżyli się ku Buonaparte wołaiąc: *zabiy, zabiy!* Grenadyerowie otaczaią go natychmiast, zasłaniaią swoiemi barkami. Zamieszanie doszło do naywyższego stopnia, pogróżki i obelgi mnożą się podobnież około Lucyana Buonaparte który prezyduie. Członek ieden: Rada starszych nie miała prawa powierzać mu kommendy gwardyi ciała prawodawczego i dyrektoryatu wykonawczego, iest to straszna i dziwotworna władza. — Talot: rada starszych z zbyteczonym czyniła pospiechem, wydaiąc wyrok przeniesienia ciała prawodawczego do St. Cloud. Wprowadzono ią w błąd, lecz iaki tylko go postrzeże uchyli ten środek. Zamieszanie trwa ciągle, słychać na nowo głosy: *wyłączyć go z pod opieki ustawy, kazać stawić przed kratę.* Prezydent otrzymuie głos nakoniec: Obrzydzenie które się świeżo okazało rzekł, iest wyobrażeniem tego co każdy z nas ma w swym sercu i co ia sam w moim sercu znayduię (tak iest, tak iest, zawołano natychmiast.) Naturalną iednak było rzeczą mniemać, że to wniyście, które waszą wzbudziło niespokoyność nie miało innego zamiaru nad zdanie sprawy z czynu iakiego. Żądam aby jenerał słuchanym został. Słychać głosy: *stawcie go przed kratę.* Lucyan Buonaparte: Pomimo tego nieporządnego poruszenia, mniemam, że nie można w cale mieć podeyrzenia.... (Tak iest, tak iest, nie, nie, zawołano natychmiast) powstaie zamieszanie, Lucyan Buonaparte długo siedzi z głową nakrytą spokoynie, widząc nakoniec, iż nastaią na iego życie oświadcza iż ustępuie prezydenckiego krzesła, nie mogąc dłużey prezydować ludziom, którzy na mieyscu ustaw kładą sztylety. Chazal obeymuie prezydencyą i w krotce na też same obelgi i pociski iest wystawionym. Członek ieden: Buonaparte splamił swoią sławę, (tak iest, tak iest, nie, nie) żądam aby natychmiast stawiony był przed kratę dla zdania sprawy (zgoda, zgoda) Członek inny: Gdy rada starszych tak nadzwyczaynego chwyciła się środka, mowiła o spisku, w tey ważney epoce, która ma stanowić o losie rzpltey, trzeba widocznie okazać ten spisek, trzeba wymienic iego naczelnikow i agentow, dla tego, aby lud wydał wyrok.

pomiędzy niemi i przyiaciołmi konstytucyi, inaczey te nadzwyczayne środki trudnoby było usprawiedliwić ... Bertrand: Rada starszych używaiąc konstytucyynego prawa w przeniesieniu tu obrad ciała prawodawczego, nie mogła mianować jenerała, a nadewszystko kommendanta waszey gwardyi. (To prawda wołaią iedni, nie, nie, wołaią drudzy) żądam abyście wydali wyrok, że jenerał Buonaparte nie iest kommendantem gwardyi prawodawczego ciała. — Talot: Pierwsza rzecz, która okazać powinna bytność rady, iest godność iey obrad i ogłoszenie iey czynow. Wczoray wydaiąc wyrok tu nas przenoszący, dobre iedynie miała zamiary, niechciała zapewne abyśmy odbywali obrady nasze w zamieszaniu i pod bronią. Nie lękam ia się walecznych żołnierzy, którzy nas otaczaią i walczą za wolność, opuścili oni dla niey, co tylko mieli naymilszego, dla pokonania wszystkich naszych nieprzyiacioł, znosiłem wraz z niemi trudy dla oyczyzny. Tu nie mamy wolności i niepodległości, obraduiemy pod bagnetami. Żądam wysłania poselstwa do rady starszych w celu wezwania iey do roztrząśnienia czyliby niebyło przyzwoitą rzeczą powrocić do Paryża (tak iest, tak iest, zawołano ze wszystkich stron, idźmy tam w naszych ubiorach, wołaią drudzy.) — Grand - Maison wnosi, aby oświadczono mianowanie jen: Buonaparte nie konstytucyinym i nie prawym .... (tak iest, tak iest, ną kreski,) Crochon przytacza że rada starszych wydawszy wyrok na mocy 102 artykułu konstytucyi, musiała komu polecić iego wykonanie. — Destrem wnosi aby radę za nieustaiącą oświadczono, przypomina wniosek Taleta. Poselstwo do rady starszych dla zachęcenia iey do powrocenia do Paryża przyiętym zostaie. Miano się naradzać względem poselstwa odeymuiącego jen: Buonaparte kommendę woyska i oddaiącego ie pod rozkazy kommendanta grenadyerow. Lucyan Buonaparte zabiera głos: Niesprzeciwiam się wcale wnioskowi rzekł, lecz przekładam, że podeyrzenie które się zbyt prędko zrodziło, niepowinnoby wygładzać z pamięci położonych zasług... (Nie, nie, zawoła wielu członkow. Nieczyńcie nam zabawy wołaią drudzy.) Nie będę dłużey mowił zawoła na ten czas, gdy po poruszeniach nadzwyczaynych i gwałtownych iakich doświadczyliście, spokoyność do dusz waszych powroci, oddacie sprawiedliwość. Co do mnie składam na ołtarza oyczyzny znaki dostoyności reprezentantu ludu. — Nie, nie, woła na niego wielu reprezentantow, drudzy sprzeciwiaią się temu. Straszne powstaie zamieszanie. Jenerał Buonaparte uwiadomiony o niebespieczenstwie w iakim się brat iego znayduie, posełał jen: Mürat na czele grenadyerow dla wyprowadzenia go z sali. Natychmiast pikieta grenadyerow ciała prawodawczego z bronią na ramieniu wchodzi otacza Lucyana Buonaparte i wyprowadza go. Członek ieden, za czyim rozkazem? podźmy za naszym prezydentem. Sherlock mniema, iż iedynym iest na to środkiem przez wyraźny wyrok przywołać go do krzesła prezydenckiego. Zdaie mi się zem słyszał okrzyki: *Niech żyie rzplta*, *niech żyie Buonaparte*, w momencie gdy Lucyan przybywał do swego brata. Lucyan Buonaparte wyszedłszy z sali poszedł uwiadomić zgromadzone woyska na dziedzińcu pałacu o niebespieczeństwie którego uszedł. Zołnierze okazuią nieukontentowanie i radość przez okrzyki: *Precz z spikowcami, niech żyie rzplta*, *niech żyie Buonaparte*! Jednakowoż jen: Buonaparte i brat iego znayduiący się na dziedzincu pałacu wpośrzod woyska i głownego sztabu wydawali rozkazy dla uprzedzenia skutku gwałtownych śrzodkow iakie zapowiadali burzliwi reprezentanci rady 500. Buonaparte wykonuiąc wyrok rady starszych kazał wezwać roztropnych reprezentantow rady 500 do odłączenia się od spiskowych i oddalenia się. Właśnie puścić miano na kreski powyżey rzeczony względem jenerała Buonaparte wniosek, gdy 100 grenadyerow ciała prawodawczego wchodzi do sali z bronią na ramieniu, officyer wszedłszy na mownice zawołał, Obywatele oświadczam wam że reprezentacya narodowa iest w niebespieczeństwie i wzywam, abyście się oddalili. Prezydent (Chazal) nie opuszcza krzesła; wiele członkow mowi ieszcze. Takowy stan trwa przez minut 10, na ten czas usłyszano następuiący rozkaz: „ Grenadyerowie naprzod, wyprożniycie salą, reprezentanci wychodzą, sala zostaie prożną gaszą światło, a grenadyerowie rozpędzaią przypatrywaczow z okolicy tego obwodu.„

Około 350 członkow zgromadza się na nowo o godzinie 9 w wieczor pod pre-

zydencyą Lucyana Buonaparte, rada uwolniona od pewney liczby członkow których uniesienie się i pogrozki niepozwoliły naradzać się względem okoliczności, zaczyna od oświadczenia, że Buonaparte, jenerałowie Berthier, Murat, Lefevre, Serrurier, Marmont i wielu innych którzy otaczali jenerała kommenderuiącego, korpus grenadyerow, ich kommendanci i offieyerowie, a szczególniey ci z grenadyerow, którzy ocalili życie jen: kommenderuiącego, woyska liniowe piechota i jazda dobrze się oyczyznie zasłużyli. — Chazal podaie proiekt do wyroku w następuiącey osnowie: Art. 1wszy niemasz iuż więcey dyrektoryatu i nie są członkami reprezentacyi narodowey dla burzliwosci, bezprawiow i zamachow, których się statecznie dopuszczali, a szczególniey większa z pomiędzy nich liczba na dzisieyszym ranniejszym posiedzeniu tu wyrażone osoby: Joubert (z depar: Herault.) Jouenne, Talot, Duplantier, (z depar: Girondy.) Arena, Garot, Quirot, Leclerc, Scheppers, Brixhe, (z depar: Ourtche.) Poullain, Grandpres, Bertrand (z depar: Calvados) Goupilleau, (z depar: Montaigu.) Daubersmesnil, Marquezi, Guesdon, Grand-Maison, Groscassand, Dorimont, Frison, Desaix, Bergasse, Lautrosle, Montpellier, Constant, (z depar: Bouches de Rhone.) Briot, Destrem, Carre, Legarriere, Gauran, Legot, Blin, Boulay Paty, Soulhie, Demoor, Bigonet, Mentor, Boissier, Bailly, (z depar: Wyższey Garonny.) Buyier, Bests, Brichet, Honore, Declerck, Hourset, Gastaing, (z depar: Var) Prud'hom, Porte, Truck, Delbrel, Levris, Doche Delisle, Stevenot, Jourdan, (z depar: Haute Vienne.) Lesage Senault, Chalmel, Andre (z dep: Wyż: Renu) Demartinelli, Colombel, (z depar: Meurthe.) Philippe, Moreau (z depar: Yonne.) Jourdain, (z depar: Ille i Vilaine.) Letourneux, Citadella, Berdas, Laurent, (z depar: Niższe: Renu.) Art: 2. Ciało prawodawcze stanowi tymczasowo kommissya konsularną wykonawczą, składaiącą się z Sieyesa, Roger Ducos byłych dyrektorow i jenerała Buonaparte, nosić będą imie konsulow rzeplitey Francuzkiey. Art: 3. Kommissyi tey nadaie się zupełna władza dyrektoryalna, a szczególniey ma sobie polecone zaprowadzenie porządku we wszystkich częściach administracyy, przywrocenie spokoyności wewnętrzney i ziednanie chwalebnego i trwałego pokoiu. Art: 4. Jest upoważnioną do wysłania umocowanych od siebie z władzą ograniczoną, iż władzy iey nieprzechodzącą. Art: 5 Ciało prawodawcze zawiesza się od dnia 1 Wantos r. 8 (19 lut:) na ten czas z zupełnego swoiego prawa zgromadzi się w Paryżu w swoich pałacach. Art: 6. W czasie zawieszenia prawodawczego ciała, członkom zawieszonym służyć będzie ich płaca i bespieczeństwo konstytucyą przepisane. Artyk: 7. Mogą bydź użyci bez utracenia charakteru reprezentanta ludu, na ministrow, agentow dyplomatycznych, delegowanych kommissyi konsularney wykonawczey i na wszystkie inne obywatelskie urzędy. Są nawet wezwani w imię dobra publicznego, aby ie przyięli. Art. 8 Przed ukonczeniem niniey szego posiedzenia każda rada wybierze z łona swoiego kommissyą z 25 członkow. Art. 9 kommissye wybrane od dwoch rad stanowić będą na formalną i potrzebną propozycyą kommissyi konsularney wykonawczey względem wszystkich przedmiotow policyi, prawodawstwa i skarbu. Art. 10 Kommissya rady 500 będzie uchwalać, a rady starszych potwierdzać. Art. 11 Dwie kommissye są ieszcze obowiązane przygotować w tymże samym porządku prawy i zgody, odmiany potrzebne do uczynienia w organicznych urządzeniach konstytucyi, których błędy i nieprzyzwoitości doswiadczenie poznać dały. Art. 12 Odmiany te nie mogą mieć innego zamiaru tylko mocniey utwierdzić, zapewnić i uświęcić nie zgwałcenie naywyższe zwierzchnictwo ludu Francuzkiego, rzepltey iedney i nierozdzielney, systemy reprezentacyyney, podziału, władź wolności, rownosci bespieczeństwa i własnosci. Art. 13 kommissya wykonawcza konsularna będzie im mogła podać swoie do tey okoliczności plany. Ar. 14 Nakoniec obydwie kommissye maią sobie zlecone przygotować Xięgę ustaw cywilnych. Art. 15 Odzywać się będą w pałacach ciała prawodawczego i będą go mogły zwoływać nadzwyczayczanie dla potwierdzenia pokoiu, lub w przypadku wielkiego niebespieczeństwa publicznego. Art. 17 Niniey szy wyrok będzie rozdrukowanym i przez nadzwyczaynych kuryerow do wszystkich departamentow rozesłanym, tudzież uroczyście ogłoszonym i poprzybiianym po wszystkich okręgach rzpltey.

(*Reszta w dodatku.*)

DODATEK

DO №. 97.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 4. GRUDNIA 1799.

Z Paryża d. 12. Listopada.
(Koniec posiedzenia Rady 500 dnia 19. Brumaire)

Lucyan Buonaparte wchodzi na mownicę, i w piekney mowie wyobraża straszne nieszczęścia które rzpltą od lat dwoch gnębiły i że iest źle rządzona. Boulay (z depar. Meurthe) Cabanis, Chabaud i Berenger ryzykuią rownież nad nieszczęściami rzpltey i podobnież iak Lucyan Buonaparte daią poznać, iak nagłą iest rzeczą przyiąć srzodki zdolne do powrocenia, wolności, rowności, szczęścia i pokoiu we Francyi i zapewnienia obywatelom bespieczenstwa ich osób i własności ich maiątkow. Wszyscy oddaią przeklęstwu rząd rewolucyyny i wszystkie wynalazki iego okropnym będące skutkiem, maximum, więzienia i rusztowania. Wszyscy reprezentanci popieraią proiekt podany przez Chazala, rada około pułnocy zamienia go w wyrok i posyła do rady starszych. — O godzinie 1wszey po pułnocy odgłos bębna oznaymuie przybycie Buonaparte, Syeyesa i Roger Ducos, stawaią przed prezydentem. Ten odzywa się do nich w tych wyrazach: "Nay większy lud na świecie powierza wam na trzy miesiące swego przeznaczenia. Wszystkich oczy są na was zwrocone, szczęście domowe, wolność wszystkich obywateli, potrzeby armii i pokoy ... oto są rzeczy które wam są powierzone.. Potrzeba męstwa i poświęcenia się dla przyięcia tak ważnych obowiązkow; lecz otacza was ufność narodu i woyska, a ciało prawodawcze wie dobrze, że dusze wasze są całe poświęcone oyczyznie. "Prezydent czyta potym formułę przysięgi w tych wyrazach: " Przysięgam wierność rzpltey iedney i nierozdzielney, wolności, rowności, systemie reprezentacyyney. " Wszyscy trzech wymawiaią razem przysięgam. *Prezydent:* Przyymuiemy waszą przysięgę. — Trzey konsulowie udaią się potym do rady starszych dla wykonania tam teyże samey przysięgi.

Rada przystępuie do kreskowania na wybor członkow maiących składać kommissyą prawodawczą. Temi są: Cabanis, Baulay (z depar. Meurthe) Chazal, Lucyan Buonaparte, Chenier, Creuze, Latouche, Berenger, Daunou, Gaudin (z depar. Loiry.) Jaquemmot, Beauwais, Arnould (z depar. Sekwany) M-tieu Thiefse, Villetard, Giret Pouzols, Gourlav. Casenave, Chollet (z depar. Girondy) Ludot, Dewink Thierry, Fregeville, Thibaud, Chabaud, (z depar. Gard) Bara, (z dep. Ardennes) Prezydent oświadcza, że rada do dnia 1 Ventos. t. b. iest zawieszona.

Posiedzenie rady starszych dnia 19 Brumaire (10 listopada) odbyte w Galleryi prawego skrzydła pałacu St. Cloud.

Niektóre członki żalą się, iż nieodebrały biletow zwołuiących reprezentantow na nadzwyczayne posiedzenie wczo-

zapłacenie summy 7157 zł. Pol., żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, coprászał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach, dziedzicznych znayduie się, onemuż Zakrzewskiemu adwokata tuteyszego Wolskiego z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sam stanał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które na poparcie sprawy za nayskuteczznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
J. Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 19 Październ. 1799.
Elsner.

Ces. Kr. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Mateuszowi Czarnkowi sukcefsorowi ś. p. Krzysztofa Reklewskiego, że Pan Jan z Dukli Młachowski u Sądow tych, o wydanie sobie 20,000 zł. pol. z prowizyą z summy 42,118 zł. pol. 18 gr. w depozycie sądowym złożoney, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Mateuszowi Czarnkowi adwokata tuteyszego Zarzeckiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie, on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: d. 21 Xbra 1799 r. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony nayskuteczznieysze być sądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef: de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey. W Krakowie d. 18. Września 1799.

J. K. Mości Prus nowowschodnich Regencya wzywa na instancyą woienno ekonomiczney kamery Płockiey wszystkich pretensorow, którzy do byłszych starostw stołowych i innych krolewskich tudzież duchownych dobr, gruntow, praw, w Prusiech nowowschodnich departamentu, szczegulniey Płockiego sytuowanych, iakiekolwiek do dziedzictwa posefsyi ich używania i inne realne prawa lub też względem pensyi kompetencyi zaspokoienia i inne kieszonkowe pretensye ex quocunque capite mieć mniemaia, aby w terminie likwidacyi na 30 maia Anni futuri o 9 godzinie zrana wyznaczonym, przed deputatem naszym konsyliarzem Regencyi de Zacha w tuteyszey Regencyi osobiście lub per mandatorium legalem stawili się swoie pretensye wraz z dokumentami luo innemi prawnemi dowodami na ktorych takowe gruntuią się Fiszkałowi podali, i sprawy swoiey osobiście lub przez dokładnie informowanego prawną plenipotencyą opatrzonego, i w tuteyszym kraiu sobie obranego pełnomocnika, w ktorey mierże konsyliarze kryminalni Meyer, Werner de Colbe, Heinrices i Justiz kommifsarze Sonntag Hoffmann i Schmidt, tym ktorzy tu żadney znaiomości niemaią podaią się, daley popierali lub pewnemi byli, iż ci ktorzy w wyżey wyrażonym terminie swych pretensyi nie podadzą, albo takowych dokładnie nieokażą daley słuchani nie będą, i nietylko w tych ale też i w kompetencyi na ich mieysce wyznaczyć się mianey upadać będą, i tymże wieczne milczenie nakazane zostanie. Dan w Toronia d. 9 Lipca 1799.

J. K. M. Prufs Nowowschodnich Regencya.